

Sygn. akt XXVIII C 4886/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Aleksandra Błażejewska-Leoniak

Protokolant: Jakub Niedziałkowski

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2024 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. B. i J. B.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

I. ustala, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej pomiędzy powodami J. G. (obecnie B.) i Z. B. a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 30 grudnia 2005r.;

II. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. B. i na rzecz powódki J. B. kwoty po 8 571,81 CHF (osiem tysięcy pięćset siedemdziesiąt jeden franków szwajcarskich i osiemdziesiąt jeden centymów), obie kwoty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 lutego 2022r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów Z. B. i J. B. kwotę 11 934 zł (jedenaście tysięcy dziewięćset trzydzieści cztery złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXVIII C 4886/22

UZASADNIENIE

Pozwem, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 24 lutego 2022r. (data nadania) przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. powodowie Z. B. i J. B. wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda Z. B. kwoty 8.571,81 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 23 lutego 2022r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki J. B. kwoty 8.571,81 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 23 lutego 2022r. do dnia zapłaty tytułem nienależnego świadczenia uiszczonego przez powodów na rzecz pozwanego od dnia zawarcia umowy kredytowej do dnia 6 grudnia 2021 r. łącznie, wobec nieważności umowy kredytu stanowiącej sumę wpłat dokonanych przez powodów na rzecz pozwanego ww. okresie. Powodowie wnieśli żądanie ewentualne do ww. wskazanego żądania szczegółowo opisane w pkt 1a petitum pozwu. Ponadto powodowie wnieśli o ustalenie, umowa o kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 30 grudnia 2005r. jest nieważna wobec zawarcia w jej treści przez pozwanego klauzul abuzywnych, których usunięcie prowadzi do nieważności całej umowy (stwierdzenie nieważności umowy kredytowej). Powodowie zgłosili również żądanie ewentualne szczegółowo opisane w pkt 3. petitum pozwu.

Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów z osobna kosztów procesu, w tym na rzecz każdego powoda kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 150% według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

(pozew k. 3-28)

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 września 2022r. pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem uiszczonych opłat skarbowych od złożonych dokumentów pełnomocnictw oraz odsetkami w przypadku opóźnienia w zapłacie. Ponadto pozwany powołał się na art. 411 pkt 2 i 4 k.c. oraz wskazał na nadużycie prawa przez stronę powodową.

(odpowiedź na pozew k. 77-103)

W piśmie z dnia 13 czerwca 2023r. pozwany podniósł zarzut skorzystania z prawa zatrzymania świadczeń spełnionych przez powodów, które miałyby podlegać zwrotowi wypadek stwierdzenia przez Sąd, że ww. umowa jest nieważna (trwale bezskuteczna) do czasu zaoferowania pozwanemu przez powodów zwrotu świadczenia w postaci kwoty kredytu (tj. kwoty 230.000 zł) wypłaconej powodom na podstawie umowy.

(pismo pozwanego z dnia 13.06.2023r. k. 334-335v)

Na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2024r. pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska wyrażone w sprawie.

Po pouczeniu przez Sąd o skutkach ustalenia nieważności umowy powodowie wyrazili wolę ustalenia nieważności umowy, uważali, że jest to dla nich korzystne rozwiązanie i nie akceptują abuzywnych postanowień umowy.

(protokół skrócony rozprawy z dnia 03.04.2023r. k. 392-394v)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie Z. B. i J. G. (obecnie B.) chcieli wziąć kredyt na zakup działki z rozpoczętą budową domu oraz na dokończenie tej budowy. W tym celu powodowie skorzystali z usług firmy (...), w której zaproponowano powodom kredyt powiązany z walutą CHF w pozwanym banku, wskazując, iż kredyt ten jest najkorzystniejszy. Pracownik firmy (...) zapewnił powodów, że kredyt ten jest bezpieczny, a CHF jest walutą stabilną. Nie poinformowano powodów o ryzykach związanych tym kredytem. Przedstawiono powodom symulacje rat w PLN. Powodowie otrzymali informację, że zmiana kursu CHF wpłynie w niewielkim stopniu na wysokość raty. Nie było mowy o tym, że zmiana kursu CHF wpłynie na wysokość całego zadłużenia. Nie przedstawiono powodom symulacji na przyszłość jak zmiana kursu CHF wpłynie na saldo zadłużenia i wysokość miesięcznej raty. Nie udzielono powodom informacji na temat tabeli kursowej i mechanizmu przeliczania oraz kursach stosowanych do tych przeliczeń. Pracownik banku wskazał im, że bank będzie automatycznie pobierać ratę z rachunku złotowego.

(zeznania powodów: J. B. k. 393-393v i Z. B. k. 393v-394)

W dniu 5 stycznia 2005r. dla powodów otwarte zostały rachunki bankowe: w walucie PLN i w walucie CHF. Punkt 16 stanowił, że posiadacz rachunku upoważnia bank do pobierania z wybranych przez bank rachunków prowadzonych na jego rzecz środków niezbędnych do zaspokojenia wymagalnych wierzytelności banku wobec posiadacza rachunku bez potrzeby składania dodatkowych dyspozycji przez posiadacza rachunku.

(umowa rachunku bankowego k. 144-144v)

W dniu 10 listopada 2005r. powodowie, ubiegając się o kredyt za pośrednictwem doradcy kredytowego, złożyli w (...) Banku S.A. wniosek kredytowy, w którym wnioskowała o kwotę kredytu w 235 000 zł. Jako walutę kredytu zaznaczyli CHF, a jako cel kredytu wskazali zakup i dokończenie budowy domu jednorodzinnego. Okres kredytowania został wskazany na 28 lat, a raty – równe. Powódka wskazała, że pracowała na stanowisku starszego inspektora w (...)

Urzędzie Skarbowym, zaś powód wskazał, że był zatrudniony na stanowisku specjalisty do spraw reklamy w prywatnej firmie.

(wniosek kredytowy k. 135-137, karta informacyjna wnioskodawców k. 138-140)

W dniu 30 grudnia 2005r. pomiędzy Z. B. i J. G. (obecnie B.), działającymi jako konsumenci, a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zawarta została umowa kredytu hipotecznego nr (...). Przy zawarciu umowy wykorzystano wzorzec umowy stworzony przez bank. Powodowie nie negocjowali kwestionowanych postanowień umowy.

Na podstawie przedmiotowej umowy bank udzielił powodom długoterminowego kredytu hipotecznego w wysokości 95 918,36 CHF, z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów zakupu działki budowlanej wraz z rozpoczęcia budową domu położonych w miejscowości O. gm. W., działka nr (...), refinansowanie wkładu własnego oraz dokończenie budowy kredytowanej nieruchomości. Okres kredytowania wynosił 336 miesięcy, licząc od daty pierwszego uruchomienia kredytu (§ 1 ust. 1 i 3).

Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy wypłata kredytu miała być dokonana w 6 transzach, w ten sposób, że: a) bank miał uruchomić I transze kredytu w złotych w wysokości określonej w akcie notarialnym ostatecznej umowy kupna-sprzedaży, ale nie większej niż 160 000 zł na rachunek bankowy zbywcy wskazany w niniejszym akcie notarialnym. W przypadku, gdy kwota określona ww. akcie notarialnym wyrażona jest w innej walucie niż waluta kredytu, banku dokona przewalutowania kredytu zgodnie obowiązującymi zasadami w banku, b) bank miał uruchomić II transzę kredytu w wysokości 10 000 zł przeznaczoną na refinansowanie wkładu własnego w wysokości określonej w dyspozycji uruchomienia kredytu z zastrzeżeniem § 1, na rachunek bankowy kredytobiorcy wskazany w dyspozycji uruchomienia kredytu, c) bank miał uruchomić kolejne 4 transze kredytu, z przeznaczeniem na dokończenie budowy kredytowanej nieruchomości zgodnie z harmonogramem i kosztorysem prac budowlanych w złotych w wysokości określonej w dyspozycji uruchomienia kredytu, ale nie mniejszej niż 10% kwoty kredytu oraz nie większej niż 30% kwoty kredytu z zastrzeżeniem § 1 na rachunek bankowy kredytobiorcy wskazany w dyspozycji uruchomienia kredytu.

W myśl § 4 ust. 1 umowy kredyt był oprocentowany w skali rocznej według zmiennej stopy procentowej, odpowiadającej stopie bazowej LIBOR dla 6 miesięcznych depozytów w CHF powiększonej o stałą marżę w wysokości 1,00 % w okresie spłaty kredytu (ust. 1 pkt b). W ust. 2 widniał zapis, że w dniu zawarcia umowy stopa bazowa LIBOR dla 6 miesięcznych depozytów CHF z dnia 5 grudnia 2005r. wynosiła 1,24167%.

W § 5 ust. 1 umowy wskazano, że prawne zabezpieczenia spłaty kredytu stanowią:

a) hipoteka zwykła w kwocie 95 918,36 CHF na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu kredytu i hipoteka kaucyjna do kwoty 7 170 CHF jako zabezpieczenie odsetek i innych kosztów, ustanowiona na prawie własności do kredytowanej nieruchomości na rzecz banku wpisana do nowoutworzonej księgi wieczystej, b) cesja na bank praw z umowy ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych; kwota ubezpieczenia nie mogła być niższa niż kwota udzielonego kredytu.

W ust. 2 § 5 widniał zapis, do czasu ustanowienia hipotek i dostarczenia odpisu z KW zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku, przejściowe zabezpieczenie spłaty kredytu stanowić będzie ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A.: a) okres ubezpieczenia wynosił 12 pełnych miesięcy kalendarzowych za wyjątkiem pierwszego okresu ubezpieczenia, który zaczynał się z dniem pierwszego uruchomienia kredytu i kończył się po upływie 12 miesięcy kalendarzowych, wliczając w to miesiąc, w którym nastąpiło pierwsze uruchomienie kredytu; b) składka ubezpieczeniowa za każdy okres ubezpieczenia wynosiła 0,96 % kwoty udzielonego kredytu i płatna była w PLN (w przypadku kredytów walutowych składka przeliczana była na PLN przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut w banku dla waluty kredytu według pierwszej tabeli ogłoszonej w dniu zapłaty składki); c) kredytobiorca zobowiązał się do zapewnienia na koncie wymaganej kwoty środków na pokrycie składki ubezpieczeniowej i jednocześnie upoważniał bank do pobrania, bez odrębnej dyspozycji, z konta kredytobiorcy składki za każdy kolejny okres ubezpieczenia nawet pomimo niewystarczającej kwoty środków dostępnych na koncie, d) składka podlegała zwrotowi w terminie 31 dni od zajścia jednego z poniższych zdarzeń i proporcjonalnie do liczby pełnych miesięcy pozostałych

do zakończenia bieżącego okresu ubezpieczenia, licząc bez miesiąca, w którym miało miejsce zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, jeżeli zaistnieje co najmniej jedno z poniższych zdarzeń: - kredytobiorca dostarczy odpis księgi wieczystej kredytowanej nieruchomości zawierającej prawomocny wpis hipotek na rzecz banku, - kredytobiorca dokona całkowitej spłaty zadłużenia z tytułu kredytu, - zmiany rodzaju zabezpieczenia kredytu z ubezpieczenia kredytu w TU EUROPA na inne, e) zwrot składki ubezpieczeniowej nie przysługuje, jeżeli bank wypowiedział umowę kredytową, f) jeżeli kredytobiorca nie posiada rachunku w PLN wówczas kwota składki podlegająca zwrotowi zostaje przeliczona na walutę kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut w banku dla waluty kredytu według pierwszej tabeli ogłoszonej w dniu zwrotu składki.

Zgodnie z § 6 ust. 2 kredytobiorca zobowiązany był do spłaty należności związanych z udzielonym kredytem na prowadzone przez bank konto kredytobiorcy o numerze wskazanym w tym ustępie.

Natomiast § 11 ust. 1 stanowił, że na wypadek nadzwyczajnej zmiany sytuacji społeczno – politycznej, względnie ekonomicznej Szwajcarii, mającej istotny wpływ na ocenę ryzyka związanego z walutą CHF, bank zastrzegł możliwość zmiany waluty na PLN lub inną walutę wymiennalną, w której udziela kredytowania zgodnie z aktualną ofertą.

Z § 12 ust. 3 wynikało, że w sprawach nieuregulowanych niniejszą umową miały mieć zastosowanie postanowienia Regulaminem udzielania kredytu hipotecznego dla klientów indywidualnych w (...) Banku S.A., którego znajomość kredytobiorca potwierdzał podpisem na niniejszej umowie oraz oświadczył, że wyraża zgodę na włączenie postanowień w nim zawartych do treści umowy.

(zeznania powodów: J. B. k. 393-393v i Z. B. k. 393v-394, umowa k. 36-38v i k. 141-143v)

Paragraf 11 ust. 1 regulaminu stanowił, że kredyt przyznawany jest w złotych lub w walucie obcej.

Z kolei w § 19 ust. 4 regulaminu widniał zapis, że wypłata kredytu w walucie obcej, następuje przy zastosowaniu kursu zakupu walut w banku, z dnia wypłaty kredytu.

W przypadku kredytów w walutach obcych, raty spłat przeliczane są na złote, według ostatniej tabeli kursów ogłoszonej przez bank w dniu jej wymagalności, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut (§ 21 ust. 3 regulaminu).

Natomiast zgodnie z § 23 ust. 1 pkt 2) kredytobiorca zobowiązany był do otwarcia konta (jeżeli nie posiada) oraz do zasilania tego konta wpływami zabezpieczającymi miesięczną spłatę raty i odsetek oraz innych należności wynikających z umowy kredytu – w przypadku kredytu w walucie obcej, kredytobiorca miał otworzyć rachunek walutowy w walucie udzielonego kredytu i wskazać go w umowie kredytu. Zgodnie z ust. 5 § 23 kredytobiorca upoważniał bank do pobierania ze wszystkich środków kredytobiorcy w banku oraz bieżącego rachunku firmowego kredytobiorcy, kwot należnych bankowi z tytułu umowy o kredyt, gdyby kwoty te nie zostały spłacone w terminie o którym mowa w § 21.

(regulamin k. 207-210v)

W umowie ani w załącznikach do umowy, w tym w regulaminie nie wskazano w jaki sposób bank ustalał kursy kupna/sprzedaży walut.

(okoliczność bezsporna)

Kredyt został powodom wypłacony zgodnie z postanowieniami umowy w transzach w łącznej wysokości 230 000 zł, co stanowiło równowartość kwoty 95 859,09 CHF. Umowa nie została wypowiedziana przez żadną ze stron i nie została też przez strony rozwiązana.

(okoliczności bezsporne, a nadto zaświadczenie k. 39 i k. 152-152v, historia wypłat kredytu k. 153, dyspozycje uruchomienia kredytu k. 147-151)

W dniu 20 grudnia 2009 r. powodowie złożyli wniosek o wakacje kredytowe. na okres 3 miesięcy.

(wniosek o wakacje kredytowe k. 145)

W dacie zawarcia umowy powodowie nie byli małżeństwem. Związek małżeński zawarli w dniu 13 kwietnia 2014r. i od tej chwili powodowie pozostają w związku małżeńskim z ustrojem wspólności majątkowej małżeńskiej.

(zeznania powodów: J. B. k. 393-393v i Z. B. k. 393v-394)

Powodowie od dnia 7 sierpnia 2017r. do dnia 6 grudnia 2021r. uiszcili na rzecz pozwanego w wykonaniu umowy kredytu łącznie kwotę 17 143,62 CHF tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu.

(zaświadczenie k. 39-45, historia spłat k. 154-160)

Pismem z dnia 17 grudnia 2021r. powodowie wystosowali do pozwanego reklamację, wzywając pozwanego bank usunięcia z treści przedmiotowej umowy klauzul abuzywnych. Reklamacja nie zawierała wezwania do zapłaty. W piśmie z dnia 18 stycznia 2022 r. pozwany nie uznał ww. reklamacji powodów.

(reklamacja k. 46-47v, pismo pozwanego z dnia 18.01.2022r. k. 49-51)

Pismem z dnia 11 lutego 2022r. powodowie wezwali pozwanego w terminie 7 dni od dotrzymania ww. wezwania do zapłaty kwoty 157 385,47 zł oraz 17 143,62 CHF, powołując się na abuzywność kwestionowanych postanowień i nieważność umowy z tego wynikającej. Pozwany odebrał ww. wezwanie w dniu 15 lutego 2022 r.

(wezwanie do zapłaty k. 52-52v, potwierdzenie nadania i odbioru „Śledzenie przesyłek- T.” k. 54-55)

Powodowie nadal mieszkają w kredytowanej nieruchomości. Od czerwca 2011r. powód zaczął prowadzić działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług elektrycznych. Natomiast działalność ta nie była wykonywana w kredytowanej nieruchomości. Adres kredytowanej nieruchomości wykorzystywano jedynie do celów korespondencyjnych ww. działalności gospodarczej.

(zeznania powodów: J. B. k. 393-393v i Z. B. k. 393v-394)

W dniu 14 kwietnia 2023r. pozwany skierował bezpośrednio do powodów oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania świadczenia należnego stronie powodowej od pozwanego do czasu zaoferowania pozwanemu przez stronę powodową zwrotu świadczenia, które otrzymała od pozwanego w wykonaniu umowy z tytuł wypłaconej kwoty kredytu w wysokości 230 000 zł. Powodowie odebrali ww. oświadczenia w 27 kwietnia 2023r.

(oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania k. 336 i k. 339, potwierdzenie odbioru k. 338, k. 341 i k. 342)

Po pouczeniu przez Sąd o skutkach ustalenia nieważności umowy powodowie wyrazili wolę ustalenia nieważności umowy, uważali, że jest to dla nich korzystne rozwiązanie i oświadczyli, że nie akceptują abuzywnych postanowień umowy.

(oświadczenia powodów k. 394)

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W..

(bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody

z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Sąd uznał również zeznania powodów za wiarygodne. Powodowie w sposób szczerzy i jasny przedstawili proces związany z zawarciem ww. umowy kredytu. Powodowie zeznali, że pracownik firmy (...) zapewnił ich, iż kredyt powiązany z walutą CHF jest bezpieczny, a waluta CHF jest stabilna. Powodowie przyznali, że nie otrzymali informacji o ryzyku walutowym, w tym symulacji jak zmiana kursu CHF wpłynie na saldo zadłużenia i wysokość miesięcznej raty. Powodowie wskazali, że poinformowano ich, iż zmiana kursu CHF wpłynie w niewielkim stopniu na wysokość raty. Takie zeznania powodów są zgodne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W umowie ani załącznikach do niej nie znalazły się bowiem informacje o ryzyku walutowym. Z zeznań powodów wynikało również, że nie negocjowali oni postanowień umowy.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., Sąd pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

Strona powodowa wniosła bowiem o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości rat należnych pozwanemu na podstawie umowy kredytu pozbawionej kwestionowanych klauzul indeksacyjnych. Taka ocena w stosunku do wniosku dowodowego powodów wynikała przede wszystkim z tego, że Sąd uznał zawartą przez strony umowę kredytu za nieważną, co przesądzało o uwzględnieniu żądania głównego, a nie ewentualnego. Kwestie odnoszące się do żądania ewentualnego oraz do wykazania zasadności żądania ewentualnego – a temu miał przede wszystkim służyć dowód z opinii biegłego wnioskowany przez stronę powodową - stały się zatem irrelewantne.

Sąd nie podzielił również argumentacji pozwanego uzasadniającej dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Dowód taki był nieprzydatny dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania wobec ustalenia, że umowa zawarta między stronami jest nieważna z uwagi na abuzywność zawartych w niej postanowień.

Wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka P. C. został cofnięty (k. 383).

Sąd ustalając stan faktyczny nie oparł się na zeznaniach świadka D. M.. Co prawda podpis ww. świadka widniał na umowie, ale świadek ten wskazał, że nie miał kontaktu z klientami, w tym z powodami. Zeznał że w 2005r. był zatrudniony na stanowisku dyrektora do spraw kredytów oraz nie przedstawiał klientom ofert kredytów hipotecznych.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 i 5 k.p.c. Sąd pominął wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka I. K.. Z zeznań świadka D. M. wynikało bowiem, że świadek I. K. była zatrudniona na stanowisku zastępcy dyrektora, a zatem nie brała ona bezpośredniego udziału w procesie zawierania umowy z powodami.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie żądania głównego zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Na wstępie należy poczynić uwagę, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku, II UKN 282/98, Legalis nr 44600). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa, nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku, VI ACA 1651/15, Legalis nr 1733044). Służyć to będzie także czytelności uzasadnienia i wyводу Sądu.

W pierwszej kolejności należało rozważyć czy strona powodowa posiadała interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy.

Zgodnie z treścią art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest zatem istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Wyrok ustalający musi więc definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, LEX nr 515730 i z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363). Wprawdzie za dominujący w orzecznictwie należy uznać pogląd, że interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r., V CSK 52/17, LEX nr 2372279 i z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17, LEX nr 2618479). Samo jednak istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną ochronę prawną uzasadnionych interesów powoda. Ocena istnienia interesu prawnego musi uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku. Przyjmuje się również, że interes w ustaleniu nieważności umowy jest oczywisty, bez takiego rozstrzygnięcia nie istnieje bowiem możliwość definitywnego zakończenia sporu. Ostateczne rozstrzygnięcie powództwa o ustalenie nieważności części umowy zniesie stan niepewności powodów co do wysokości rat i sposobu rozliczenia umowy (zob. np. wyroki SN: z dnia 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Warto podkreślić, że w wyroku z dnia 20 czerwca 2022r., II CSKP 701/22 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że należy pamiętać, że interes prawny jest zachowany, gdy ze spornego stosunku wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe bądź nie jest jeszcze aktualne. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że strona powodowa ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, skoro uwzględnienie powództwa wywiera przede wszystkim skutki w odniesieniu do obowiązywania umowy na przyszłość, a zatem ma szerszy zakres aniżeli tylko związany z koniecznością dokonania rozliczeń dotychczasowych świadczeń pieniężnych.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy w rozumieniu art. 189 k.p.c. Zawarta bowiem między stronami umowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny i ewentualne uwzględnienie roszczeń powodów o zwrot należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie regulowałby w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Dopiero ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy przesądza o możliwości żądania zwrotu już spełnionych świadczeń jak i braku obowiązku ich spełniania w przyszłości. Ponadto w niniejszej sprawie, istnieje między stronami spór co do ważności umowy, która nie została jeszcze w całości wykonana, to nie może być wątpliwości, że wyłącznie wyrok ustalający może ostatecznie i całościowo usunąć stan niepewności prawnej istniejący między stronami przedmiotowej umowy.

Warto również podkreślić, że z mocy wiążącej wyroku o zapłatę korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym na ustalenia faktyczne i ocenę prawną dotycząca stosunku prawnego zawartą w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Przedmiotem prawomocności materialnej jest jedynie ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. Oznacza to, że sąd nie jest związany ani ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, ani poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego wyroku (post. SN z 3.6.2009 r., IV CSK 511/08, Legalis).

Podsumowując, powodowie mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy.

W dalszej kolejności należy podnieść, że analiza postanowień zawartej przez powodów umowy kredytu, nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2021r. p. 2439 – dalej jako prawo bankowe).

Do elementów przedmiotowo istotnych, wskazanych w art. 69 ust. 1 prawa bankowego należy: zobowiązanie banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, w oznaczonych terminach spłaty oraz do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. akt I CSKP 55/21, numer 2584569, wskazał, że zarzuty dotyczące sprzeczności konstrukcji umowy kredytu odwołującej się do waluty obcej, w tym przewidującej udzielenie kredytu denominowanego w walucie obcej, z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego są chybione. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2020 r., II CSK 805/18).

Należy również podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 25 marca 2011 r. IV CSK 377/10, z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, z dnia 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16, że ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.).

W niniejszej sprawie strony zawarły umowę kredytu denominowanego do CHF. Kredyt denominowany do waluty obcej charakteryzuje się tym, że bank udziela kredytobiorcy kredytu w wysokości CHF, ale wypłata tej kwoty następuje w PLN jako równowartość wskazanej w umowie określonej ilości CHF. W przypadku kredytu denominowanego do waluty obcej, kredytobiorca uzyskuje środki pieniężne w złotych, ale wysokość kredytu ustalona jest w walucie obcej, z tym że w momencie udostępniania kredytu czy jego transz, następuje przeliczenie z waluty obcej na złoty według kursu na dzień udostępnienia kredytu czy jego transz. Z kolei spłata rat kapitałowo-odsetkowych następuje w PLN obliczanych jako równowartość w złotych polskich określonej ilości waluty obcej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2020 r., II CSK 805/18, Lex nr 3123932 podkreślił, że w przypadku tego rodzaju umów wypłata przez bank kwoty kredytu w PLN oraz spłata kredytu w PLN przez kredytobiorcę nie jest uprawnieniem stron, ale ich obowiązkiem wynikającym z umowy.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że w dniu 10 listopada 2005r. powodowie, ubiegając się o kredyt, złożyli w (...) Banku S.A. wniosek kredytowy, w którym wnioskowali o kwotę kredytu w wysokości 235 000 zł. Powodowie nie wnosili o udzielenie kredytu walutowego w CHF i nie wskazali kwoty kredytu w CHF. Wnioskowana kwota kredytu została bowiem wskazana w PLN. Ponadto z zeznań powodów wynikało, że potrzebowali konkretnej kwoty w PLN.

Ponadto zgodnie z § 3 ust. 1 umowy wypłata kredytu miała być dokonana w 6 transzach, w ten sposób, że: a) bank miał uruchomić I transze kredytu w złotych w wysokości określonej w akcie notarialnym ostatecznej umowy kupna-sprzedaży, ale nie większej niż 160 000 zł na rachunek bankowy zbywcy wskazany w niniejszy akcie notarialnym. W przypadku, gdy kwota określona ww. akcie notarialnym wyrażona jest w innej walucie niż waluta kredytu, banku dokona przewalutowania kredytu zgodnie obowiązującymi zasadami w banku, b) bank miał uruchomić II transzę kredytu, w wysokości 10 000 zł przeznaczoną na refinansowanie wkładu własnego w wysokości określonej w dyspozycji uruchomienia kredytu z zastrzeżeniem § 1, na rachunek bankowy kredytobiorcy wskazany w dyspozycji

uruchomienia kredytu, c) bank miał uruchomić kolejne 4 transze kredytu, z przeznaczeniem na dokończenie budowy kredytowanej nieruchomości zgodnie z harmonogramem i kosztorysem prac budowlanych w złotych w wysokości określonej w dyspozycji uruchomienia kredytu, ale nie mniejszej niż 10% kwoty kredytu oraz nie większej niż 30% kwoty kredytu z zastrzeżeniem § 1 na rachunek bankowy kredytobiorcy wskazany w dyspozycji uruchomienia kredytu.

Również w § 19 ust. 4 regulaminu widniał zapis, że wypłata kredytu w walucie obcej, następuje przy zastosowaniu kursu zakupu walut w banku, z dnia wypłaty kredytu.

W świetle powyższego, nie budziło wątpliwości, że strony ustaliły, że kredyt miał być wypłacony w złotych polskich.

Jeśli natomiast chodzi o spłatę kredytu, to zgodnie z § 6 ust. 2 kredytobiorca zobowiązany był do spłaty należności związanych z udzielonym kredytem na prowadzone przez bank konto kredytobiorcy o numerze wskazanym w tym ustępie. Był to rachunek walutowy.

Trzeba jednak podkreślić, że w dniu 5 stycznia 2005r., dla powodów otwarte zostały rachunki bankowe: w walucie PLN i w walucie CHF. Punkt 16 stanowił, że posiadacz rachunku upoważnia bank do pobierania z wybranych przez bank rachunków prowadzonych na jego rzecz środków niezbędnych do zaspokojenia wymagalnych wierzytelności banku wobec posiadacza rachunku bez potrzeby składania dodatkowych dyspozycji przez posiadacza rachunku.

Tym samym mimo otwarcia rachunku w walucie PLN i CHF i brzmienia § 6 ust. 2 umowy, to wyraźnie trzeba zaznaczyć, że z zeznań powodów wynikało, że pracownik banku poinformował powodów, że bank będzie pobierał automatycznie ratę z rachunku złotowego. Ponadto zgodnie z § 21 ust. 3 regulaminu raty spłat przeliczane były na złote, według ostatniej tabeli kursów ogłoszonej przez bank w dniu jej wymagalności, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut.

Tym samym podstawowym sposobem spłaty tego kredytu, była jego spłata w PLN, a nie w CHF.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, nie budzi wątpliwości, że w niniejszej sprawie strony zawarły umowę kredytu denominowanego, a nie umowę kredytu walutowego jak wskazywał pozwany .

Nietrafny jest zarzut wskazujący na sprzeczność przedmiotowej umowy z zasadami współzycia społecznego. W orzecznictwie podkreśla się, że za uznaniem czynności prawnej za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego muszą przemawiać szczególne okoliczności. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2017 r. , IV CSK 660/16 Sąd ten zwrócił uwagę, że korzystanie z zasad współzycia społecznego jako podstawy uznania czynności prawnej za nieważną wymaga zachowania szczególnej ostrożności. Sąd, przyjmując taką sprzeczność, powinien ustalić, na czym polega ta sprzeczność (jaka konkretnie zasada została naruszona), przez kogo, w jaki sposób i na czym samo naruszenie polega i z jakich przyczyn. W ocenie Sądu Najwyższego sprzeczność czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego występuje dopiero wtedy, gdy umowa nie respektuje określonego zakazu znajdującego głębokie uzasadnienie aksjologiczne – moralne, tj. zawiera treść lub cel moralnie zakazany oraz gdy nie zawiera treści wynikającej z normy o charakterze moralnym, np. narusza wolność człowieka. Takich okoliczności zaś powodowie nie wykazali.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że przyjęty w umowie mechanizm przeliczania kredytu przy jego wypłacie z CHF na PLN oraz przeliczania rat z CHF na PLN w oparciu o kurs ustalany przez pozwany bank był wadliwy, gdyż pozwalał pozwanemu kształtować jednostronnie wysokość zobowiązania kredytobiorcy. Skoro w umowie kredytu nie uregulowano kwestii związanych z zasadami ustalania przez pozwanego wysokości kursu CHF, oznacza to, że analizowana umowa odwoływała się do wskaźnika, którego wysokość kształtować mogła bez żadnych ograniczeń jedna ze stron umowy.

Trzeba w tym miejscu odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022r., III CZP 40/22, zgodnie z którą sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości

zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c. Powyższą uchwałę należy również odnieść do kredytów denominowanych.

W dalszej zatem kolejności, Sąd dokonał analizy zakwestionowanych postanowień zawartych w § 1 ust. 1 i § 3 ust. 1 umowy w zw. z § 19 ust. 4 regulaminu i § 21 ust. 3 regulaminu pod kątem ich abuzywności.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zatem przesłankami uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne) są:

- a) zawarcie umowy z konsumentem,
- b) kwestionowane postanowienia umowne nie zostały z nim uzgodnione indywidualnie,
- c) nie dotyczą one postanowień określających główne świadczenia stron, pod warunkiem jednak, że postanowienia te zostały sformułowane w sposób jednoznaczny,
- d) kwestionowane postanowienia umowy kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Co do pierwszej przesłanki zawarcia umowy z **konsumentem**, to nie była to okoliczność sporna pomiędzy stronami. Powodowie kredytowaną nieruchomość wykorzystywali bowiem wyłącznie na własne potrzeby mieszkaniowe. Dopiero od czerwca 2011r. powód zaczął prowadzić działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług elektrycznych. Natomiast działalność ta nie była wykonywana w kredytowanej nieruchomości, a adres kredytowanej nieruchomości wykorzystywano jedynie do celów korespondencyjnych. Niezależnie od tego oceny abuzywności i posiadania statusu konsumenta dokonuje się na moment zawarcia umowy, a zatem nie miała żadnego znaczenia dla tej oceny okoliczność, że powód w czerwcu 2011r. (zatem po ponad 5 latach od zawarcia umowy) rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej.

Na marginesie należy jeszcze wskazać, że dla oceny abuzywności wzorca nie mają znaczenia prawne osobiste przymioty (wiedza, doświadczenie itp.) osoby zawierającej umowę. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w postanowieniu z dnia 10 czerwca 2021r. C-198/20 wskazał, że jeśli chodzi o pojęcie „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13, to Trybunał wielokrotnie uściślał, że ma ono charakter obiektywny i jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji (wyrok z dnia 21 marca 2019 r., P. i D., C 590/17, EU:C:2019:232, pkt 24 i przytoczone tam orzecznictwo).

Trzeba zauważyć, że konsument znajduje się w słabszej pozycji niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi on się na postanowienia umowne sporządzone uprzednio przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (wyrok z dnia 21 marca 2019 r., P. i D., C 590/17, EU:C:2019:232, pkt 25 i przytoczone tam orzecznictwo).

Z powyższych rozważań wynika, że zakwalifikowanie danej osoby jako „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 nie zależy od jej zachowania, choćby było ono niedbałe, przy zawieraniu umowy kredytu. TSUE w przywołanym postanowieniu stanowczo stwierdził, że ochrona przewidziana w dyrektywie 93/13 przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko temu, którego można uznać za „właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta”.

W dalszej kolejności należało rozważyć, **czy kwestionowane postanowienia umowne były negocjowane indywidualnie.**

Trafnie Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 9 czerwca 2021r. V ACa 127/21 wskazał, że w celu ustalenia czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako „nieuzgodnione (uzgodnione) indywidualnie” należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia „rzeczywisty wpływ” (art. 385¹ § 3 k.c.), co zwykle nie będzie miało miejsca w przypadku postanowień umowy przyjętych z wzorca zaproponowanego konsumentowi przez przedsiębiorcę. Sąd ten podkreślił, że dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. Stanowisko to Sąd Okręgowy w całości podziela. Indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko bierną akceptację jego treści.

Ponadto wykazanie faktu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywało, zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. na pozwanym jako stronie, która na ten fakt się powołuje, tymczasem pozwany nie powołał dowodów na okoliczność indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych klauzul. To, że powodowie wskazali we wniosku kredytowym kwotę kredytu, okres kredytowania czy rodzaj rat nie oznacza, że kwestionowane postanowienia były z powodami indywidualnie uzgadniane. Z zeznań powodów wynikało, że nie negocjowali oni postanowień umowy. Ponadto warto zaznaczyć, że kwestionowane postanowienia zostały zawarte przede wszystkim w regulaminie, który ze swej istoty nie podlega negocjacjom.

Następnie należało ocenić, **czy kwestionowane postanowienia dotyczyły głównych świadczeń stron.**

W ocenie Sądu, postanowienia umowne wprowadzające do umowy klauzulę ryzyka walutowego oraz odnoszące się do przeliczania walut przy wypłacie kredytu jak i przy spłacie rat kredytu stanowią główne świadczenia stron.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazywał, że jeśli chodzi o kategorię warunków umownych mieszczących się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy”

w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, to należy uważać za nie te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (wyroki: z dnia 3 czerwca 2010 r., C. de A. y M. de P. de M., C 484/08, pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015 r., V. H., C 96/14, pkt 33).

Z orzecnictwa Trybunału wynika, że klauzule umowne dotyczące ryzyka kursowego, w zakresie, w jakim określają główny przedmiot umowy kredytu, wchodzą w zakres stosowania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i nie są jedynie poddawane ocenie, gdy właściwy sąd krajowy uzna, po zbadaniu każdego przypadku z osobna, że klauzule te zostały sporządzone przez przedsiębiorcę w jasny i zrozumiały sposób (zob. wyrok z dnia 14 marca 2019r. C - 118/17, pkt. 48; wyrok z dnia 20 września 2018 r., C 51/17, pkt 68). Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2020 r., II CSK 805/18, Lex nr 3123932 podkreślił, że świadczenie kredytobiorcy korygowane klauzulami przeliczeniowymi, w istocie stanowi świadczenie główne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców.

Zawarte w kwestionowanej umowie klauzule ryzyka walutowego i kursowa wpływały na wysokość świadczenia kredytobiorców. W konsekwencji ww. klauzul nie można uznać za postanowienia uboczne, tylko określające główne świadczenia stron.

By móc zatem poddać kontroli wskazane postanowienia umowne pod kątem abuzywności, należało rozważyć, **czy postanowienia te zostały sformułowane w sposób jednoznaczny czy też nie.**

W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r., C-26/13 TSUE wskazał, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny musi być nie tylko wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, by był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych postanowieniach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W wyroku z dnia 18 listopada 2021r. wydanym w sprawie C-212/20 TSUE podkreślił ponownie, że wymóg zredagowania w sposób jasny i zrozumiały zakłada, że w wypadku umów kredytu na instytucjach bankowych ciąży obowiązek dostarczania kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomej i rozważnej decyzji.

W szczególności wymóg ów oznacza, że warunek, zgodnie z którym kredyt powinien zostać spłacony w tej samej walucie obcej co waluta, w której został zaciągnięty, ma być rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, ale także w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i racjonalny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, do której kredyt był indeksowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Dalej TSUE podkreślił, że poinformowanie – przed zawarciem umowy – o warunkach umownych i skutkach zawarcia tej umowy ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami umownymi sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (wyrok z dnia 10 czerwca 2021 r., (...), od C 776/19 do C 782/19, EU:C:2021:470, pkt 62 i przytoczone tam orzecznictwo).

Natomiast pozwany w niniejszej sprawie nie dopełnił tak określonych obowiązków względem powodów wobec czego uniemożliwił im oszacowanie konsekwencji ekonomicznych przyjętych na siebie zobowiązań.

Z zeznań powodów wynikało, że zostali oni zapewnieni, że kredyt powiązany z walutą CHF jest bezpieczny, a CHF jest walutą stabilną. Natomiast nie wyjaśniono powodom w sposób szczegółowy, na czym będzie polegało ryzyko walutowe. Powodowie nie otrzymali symulacji zmian kursu CHF w przyszłości i wpływu tych zmian na saldo zadłużenia i wysokość miesięcznej raty. Powodowie przyznali, że otrzymali informację, iż zmiana kursu CHF wpłynie w niewielkim stopniu na wysokość raty. Ponadto pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność tego, że powodowie byli poinformowani w jakikolwiek sposób o ryzyku kursowym.

Pozwany bank winien przedstawić powodom przede wszystkim prognozy na przyszłość, informujące jak bardzo może wzrosnąć kurs CHF w okresie kredytowania i jak duże jest ryzyko wzrostu kursu waluty oraz jak zmiana kursu CHF wpłynie na wysokość raty i całego zadłużenia. Takie symulacje liczbowe powinny przyczyniać się do zrozumienia przez powodów rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem przedmiotowej umowy. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by powodowie mieli pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Pozwany bank winien uprzedzić powodów, że w związku z zawarciem kwestionowanej umowy poniesie nieograniczone ryzyko kursowe, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. Bank nie uświadomił powodów jak może zachować się kurs CHF w razie wystąpienia sytuacji

kryzysowych na świecie lub pogorszenia sytuacji gospodarczej w Polsce. Pozwany nie przekazał powodowi informacji pozwalających realnie ocenić zakresu ryzyka kursowego i jego wpływu na stan zadłużenia i rzeczywisty koszt kredytu.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2022r., II CSKP 415/22 podkreślił, że jakkolwiek nie można oczekiwać od banku dokładnego przewidywania zmian kursu walutowego przez cały okres trwania umowy kredytu, to mając na względzie, że jest to podmiot profesjonalny, oferujący konsumentom produkt z góry już obciążony ryzykiem, winien on dołożyć wszelkich starań, aby w jak najbardziej przystępny i jasny sposób przedstawić to ryzyko. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że powoływanie się przez bank na złożenie w formie pisemnej oświadczeń o świadomości ryzyka walutowego o standardowej treści jest niewystarczające.

Warto w tym miejscu jeszcze przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty

i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej oraz gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa.

Ponadto w umowie nie wskazano, na podstawie jakich kryteriów bank ustalał kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu jak i spłaty poszczególnych rat. TSUE w powołanym już wyroku z dnia 18 listopada 2021r. wskazał, że okoliczności, iż kurs wymiany zmienia się w długim okresie, nie może uzasadniać braku wskazania w postanowieniach umowy oraz w ramach informacji dostarczonych przez przedsiębiorcę w trakcie negocjacji umowy kryteriów stosowanych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany mającego zastosowanie do obliczania rat spłaty, co umożliwiłoby konsumentowi określenie w każdej chwili tego kursu wymiany. Trybunał zwrócił uwagę, że kredytobiorca musi zrozumieć, do czego się zobowiązuje, zwłaszcza co do sposobu obliczenia rat spłaty kredytu, który zaciąga.

W świetle powyższego należało zatem uznać, że kwestionowane postanowienia umowne nie spełniały kryterium jednoznaczności, co umożliwiło Sądowi dokonanie oceny **czy przedmiotowe postanowienia umowne kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.**

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron.

Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć głównie pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym mających charakter dyspozytywny (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, nie publ., z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, Nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, nie publ.; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, nie publ. i z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12, nie publ.).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2021r. wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta nie musi dotyczyć nierównowagi ekonomicznej. Wystarczy, że będzie wynikać z poważnego naruszenia sytuacji prawnej konsumenta - ograniczenia treści praw, które przysługują mu na podstawie tej umowy i stosownie do przepisów prawa, utrudnienia

w korzystaniu z tych praw bądź nałożenia na konsumenta dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują przepisy prawa (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 16 stycznia 2014 r., C. P., C-226/12, EU:C:2014:10, pkt 23).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, jak już zostało wcześniej zasygnalizowane, w umowie jak i regulaminie nie wskazano, na podstawie jakich kryteriów bank ustalał kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu jak

i spłaty poszczególnych rat. Pozwany bank mógł kształtować kurs waluty w sposób dowolny, bez możliwości weryfikacji przez powodów. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w cytowanym już wyroku z dnia 18 listopada 2021r. podkreślił, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych

i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. W konsekwencji TSUE doszedł od wniosku, że postanowienie, które nie pozwala konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, ma nieuczciwy charakter.

Ponadto prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walut. Nie ma przy tym znaczenia, czy stosowany przez pozwanego kurs wymiany walut miał charakter rynkowy, gdyż istotne było to, że powodowie nie mogli zweryfikować

w żaden sposób tworzenia kursu kupna i sprzedaży walut przez bank. Nawet w sytuacji, gdyby kurs ten był kursem rynkowym istniałaby podstawa do przyjęcia, że klauzule kursowe są abuzywne albowiem potencjalnie dawały bankowi możliwość dowolnego kształtowania owego kursu i jednostronnego decydowania o wysokości rat spłat obciążających kredytobiorcę.

Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. W wyroku z dnia 27 lutego 2019r., II CSK 19/18 Sąd Najwyższy wskazał, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. W tym tonie wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019r., III CSK 159/17, Legalis numer 1892834 jak również w wyroku z dnia 29 października 2019r., IV CSK 309/18, Legalis numer 2237678.

Ponadto należy podkreślić, że ocena zakwestionowanych postanowień nie może być zawężona tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczenia kwoty kredytu przy wypłacie oraz rat kredytu przy spłacie w oparciu o tabele kursowe banku. Istotą kredytu denominowanego do waluty obcej jest bowiem ryzyko zmiany kursu waluty, które w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę. Zawarcie przedmiotowej umowy narażało powodów na nieprzewidywalne i nieograniczone ryzyko kursowe skutkujące wzrostem zobowiązań mimo wykonywania umowy zgodnie z jej treścią. Również zachowanie pozwanego banku, który przedstawiał powodom przedmiotową umowę jako korzystne rozwiązanie, a z drugiej strony nie przedstawił rzetelnej informacji odnośnie do ryzyka kursowego i możliwości znacznego wzrostu kursu CHF w okresie kredytowania stanowi działanie nielojalne. Nielojalność banku wobec powodów wyrażająca się w proponowaniu jej produktu związanego z istotnym ryzykiem walutowym i jednocześnie zaniechaniu rzetelnego poinformowania powodów o tym, jak kosztowne mogą być dla nich skutki związania się takim kredytem, stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów. Z kolei narażenie powodów na nieograniczone wręcz wieloletnie ryzyko wzrostu zadłużenia stanowi o rażącym naruszeniu ich interesów jako konsumentów.

Naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należało zatem upatrywać w sposobie przeliczania walut

w oparciu o kurs CHF kształtowany dowolnie przez bank oraz w przerzuceniu na powodów nieograniczonego ryzyka kursowego wpisanego w konstrukcję kredytu denominowanego do waluty obcej, o którym to ryzyku powodowie nie zostali w sposób prawidłowy poinformowani.

Reasumując, w ocenie Sądu, postanowienia umowne wprowadzające do umowy ryzyko walutowe i mechanizm przeliczania walut przy wypłacie jak i przy spłacie kredytu zawarte w § 1 ust. 1 i § 3 ust. 1 umowy w zw. z § 19 ust. 4 regulaminu i § 21 ust. 3 regulaminu należało uznać za niedozwolone.

W dalszej kolejności należało zatem określić konsekwencje prawne abuzywności wskazanych postanowień umownych.

Rozpatrzyć należało kilka możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to ustalenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować

w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na odpadnięcie essentialia negotii umowy kredytu. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu indeksacji.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. postanowienia takie nie wiążą powodów. Z kolei

w myśl § 2 jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nie ulega jednak wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej zmiany umowy, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy.

W ocenie Sądu, uznanie kwestionowanych postanowień umownych za abuzywne i ich eliminacja z łączącej strony umowy uniemożliwia określenie wysokości zobowiązania zarówno pozwanego banku (kwoty udzielonego kredytu) jak i powodów (wysokości poszczególnych rat). W konsekwencji umowa w pozostałym zakresie nie jest możliwa do utrzymania i wykonywania (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2022r., II CSKP 415/22). Również w wyroku z dnia 22 października 2022r. II CSKP 902/22 Sąd Najwyższy (w sprawie dotyczącej umowy kredytu denominowanego) zwrócił również uwagę, że samo wyeliminowanie klauzul przeliczeniowych i utrzymanie umowy jako kredytu walutowego wraz z obowiązkiem spłaty rat kredytowych w walucie CHF doprowadziłoby do zniekształcenia zawartej umowy kredytu, skoro przewidziano w niej, że wypłata kwoty kredytu lub jego transz następuje w walucie krajowej, tak samo jak spłata rat kredytowych, w obu wypadkach przy zastosowaniu określonego przez bank kursu kupna i sprzedaży.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie jest możliwe przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Pozostawienie oprocentowania LIBOR do oprocentowania kredytu złotówkowego wypaczałoby sens oraz cel zawartej umowy kredytowej. Należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Nie jest możliwe zatem zachowanie takiej umowy w mocy jako kredytu złotowego oprocentowanego stawką LIBOR, gdyż sprowadzałoby się to do nieuprawnionego przekształcenia przez sąd pierwotnej umowy.

W postanowieniu z dnia 23 czerwca 2022r., I CSK 2538/22 Sąd Najwyższy ponownie wskazał, że wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok SN z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22); to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem CHF (wyrok SN z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22).

Zdaniem Sądu, przyjęcie, że umowa jest ważna i że jest możliwe jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu denominacji nie zasługuje na akceptację.

W wyroku z 3 października 2019 r., C - 260/18, TSUE jednoznacznie uznał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze tylko ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści takiej czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę. TSUE w powołanym już wcześniej wyroku z dnia 18 listopada 2021r. przypomniał, że jedynie w wypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (zob. podobnie postanowienie z dnia 4 lutego 2021 r., (...), C 321/20, niepublikowane, EU:C:2021:98, pkt 43 i przytoczone tam orzecznictwo). Również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021r. III CZP 6/21 podkreślał, że w świetle orzecznictwa TSUE należy ocenić, czy upadek umowy narażałby konsumenta na „szczególnie niekorzystne konsekwencje”.

Natomiast w niniejszej sprawie powodowie, po pouczeniu przez Sąd o skutkach ustalenia nieważności umowy powodowie wyrazili wolę ustalenia nieważności umowy, uważała, że jest to dla nich korzystne rozwiązanie i oświadczyli, że nie akceptują abuzywnych postanowień umowy.

Tym samym brak jest podstaw do poszukiwania przez Sąd przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby znaleźć zastosowanie po usunięciu abuzywnych postanowień. Dodatkowo można wskazać, że takim przepisem nie jest art. 358 § 2 k.c. odwołujący się do kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski. Przepis ten został wprowadzony 24 stycznia 2009r., zatem nie może dotyczyć umowy zawartej wcześniej i sanować postanowień abuzywnych bezskutecznych od samego początku.

Z kolei TSUE w wyroku z dnia 18 listopada 2021r. wskazał, że nie wydaje się, aby art. 65 k.c., który zawiera ogólną regułę wykładni, stanowił przepis prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Dalej Trybunał dodał, art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron.

Powyższe potwierdził również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w najnowszym wyroku z dnia 8 września 2022r., wydanym w sprawie C-80/21 do C-82/21, w którym stwierdził, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, zastąpić warunek umowny, którego nieważność została stwierdzona, albo wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, albo przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je.

Również w uchwale całej Izby Cywilnej z dnia 25 kwietnia 2024r. o sygnaturze III CZP 25/22 (poprzednia sygnatura akt III CZP 11/21), Sąd Najwyższy wskazał, że w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym, nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmie inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów.

Na marginesie należy jeszcze wskazać, że samo wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i jej konsekwencji dla bytu umowy. W założeniu

ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Omawiana ustawa nie przewidywała gotowych do zastosowania przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania in casu zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę. Wskazana nowelizacja prawa bankowego nie usuwa ani nie ogranicza ryzyka walutowego, pozostaje ono na niezmiennym poziomie w stosunku do stanu z daty zawarcia umowy.

Podsumowując, stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych (postanowienie z dnia 23 czerwca 2022r., I CSK 2538/22).

Reasumując, z uwagi na stwierdzony (powstały wskutek wyeliminowania klauzul niedozwolonych) brak essentialia negotii przedmiotowej umowy i niemożność jej wykonania po usunięciu niedozwolonych postanowień umownych, umowę należało uznać za nieważną, a stosunek prawny z niej wynikający za nieistniejący.

W niniejszej sprawie co prawda powodowie żądali ustalenia nieważności umowy kredytu, natomiast, w ocenie Sądu, tak sformułowane żądanie nie było precyzyjne. Dlatego też, Sąd doprecyzował je, ustalając, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z ww. umowy kredytu z uwagi na to, że umowa, zdaniem Sądu, jest nieważna.

Sąd w tym zakresie, kierował się wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., II CSK 56/15, w którym Sąd Najwyższy podkreślił, że z treści art. 189 k.p.c. wynika, że powód może żądać ustalenia istnienia albo nieistnienia konkretnego stosunku prawnego lub prawa. Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że zarówno nieważność czynności prawnej, jak i jej nieistnienie (brak tej czynności) powodują, że stosunek prawny, który miałby z czynności prawnej wynikać, nie powstaje, a zatem nie istnieje. Z punktu widzenia art. 189 k.p.c. formułowanie w takim wypadku żądania jako zmierzającego do ustalenia (stwierdzenia) nieważności lub nieistnienia czynności prawnej (umowy) stanowi często stosowany, ale niezbyt precyzyjny skrót myślowy, utożsamiający zdarzenie prawne mające być źródłem stosunku prawnego z tym stosunkiem. Takie żądanie należy kwalifikować w drodze jego wykładni - zarówno wtedy, gdy obejmuje tylko ustalenie (stwierdzenie) nieważności, jak i wtedy, gdy obejmuje tylko ustalenie nieistnienia czynności prawnej - tak samo, tj. jako zmierzające do ustalenia - w myśl art. 189 k.p.c. - nieistnienia stosunku prawnego, który miałby wynikać z tej czynności prawnej, a okoliczności, które są powoływane jako motywacja dla twierdzenia o nieważności lub nieistnieniu czynności prawnej (umowy) - jako jego podstawę faktyczną. Uznanie w świetle okoliczności powołanych jako podstawa faktyczna żądania, że czynność prawna jest nieważna albo nieistniejąca bądź dotknięta inną sankcją jej wadliwości powodującą, że stosunek prawny, który miałby z niej wynikać, nie istnieje, stanowi wówczas jedynie przesłankę rozstrzygnięcia o żądaniu, a nie sam przedmiot tego rozstrzygnięcia. Praktykowany uproszczony sposób sformułowania żądania pozwu przez odniesienie się do samego następstwa wadliwości czynności prawnej nie wiąże sądu w tym sensie, że sąd ten stosując prawo materialne dokonuje własnej kwalifikacji faktów wskazanych przez stronę. Nieprawidłowe wskazanie skutków wadliwości czynności prawnej nie wyznacza więc granic żądania w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c., jak również nie uzasadnia oddalenia powództwa w wypadku, gdy sąd przyjmie inne następstwo wadliwości czynności prawnej niż to, które wskazali powodowie.

W konsekwencji Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 385¹ k.c. w punkcie I wyroku ustalił, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej pomiędzy powodami J. G. (obecnie B.) i Z. B. a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 30 grudnia 2005r.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r., III CZP 6/21, Sąd ten wskazał, że płatności kredytobiorcy z tytułu spłaty kredytu oraz wypłata środków pieniężnych przez bank są świadczeniami nienależnymi i podlegają zwrotowi (art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c.), a nadto stwierdził, że roszczenia o zwrot tych świadczeń są, zgodnie z teorią dwóch kondykcji, od siebie niezależne.

Z kolei w uchwale z dnia 16 lutego 2021r. Sąd Najwyższy uznał, że z art. 410 § 2 k.c. wynika, że świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnego zobowiązania jest - z zastrzeżeniem przypadków tzw. konwalidacji - świadczeniem nienależnym, a tym samym zgodnie z art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. podlega zwrotowi jako korzyść majątkowa uzyskana bezpodstawnie kosztem świadczącego, co do zasady bez potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na której rzecz świadczenie zostało spełnione, ani czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie świadczącego, a uzyskanie tego świadczenia przez odbiorcę - przesłankę jego wzbogacenia.

Konsekwencją zatem ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu jest zwrot tego, co strony sobie wzajemnie świadczyły, a zatem zwrotowi podlegały dochodzone przez powodów raty kapitałowo - odsetkowe.

W świetle powyższego, na podstawie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. Sąd zasądził w punkcie II wyroku od pozwanego na rzecz powoda Z. B. i na rzecz powódki J. B. kwoty po 8 571,81 CHF uiszczone tytułem rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 7 sierpnia 2017r. do dnia 6 grudnia 2021r. Wysokość wskazanych kwot wynikała z wystawionego przez pozwanego zaświadczenia. Pomimo, że powodowie pozostają od 2014r. w związku małżeńskim z ustrojem wspólności majątkowej małżeńskiej, to zasądzono kwoty po 8 571,81 CHF na rzecz każdego z powodów zgodnie z żądaniem pozwu, gdyż Sąd nie mógł wyjść poza zakres żądania i zasądzić dochodzone kwoty łącznie na rzecz powodów do ich majątku wspólnego.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 455 k.c.

Trzeba w tym miejscu odwołać się do wyroku TSUE z dnia 7 grudnia 2023r. wydanego w sprawie o sygnaturze C-140/22, w którym to wyroku Trybunał podkreślił, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że w kontekście uznania nieważności w całości umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową ze względu na to, iż umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, a z drugiej – konsekwencji tego uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną. Ponadto TSUE zwrócił uwagę, że nałożenie na konsumenta obowiązku złożenia sformalizowanego oświadczenia w celu dochodzenia roszczeń mogłoby podważyć odstraszący skutek, jaki art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy zamierza przypisać stwierdzeniu nieuczciwego charakteru warunków istniejących w umowach zawieranych przez przedsiębiorcę z konsumentami (wyrok z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C 154/15, C 307/15 i C 308/15, EU:C:2016:980, pkt 63), ponieważ zachęcałoby to przedsiębiorców do odrzucania pozasądowych żądań konsumentów mających na celu stwierdzenie nieważności nieuczciwych warunków, zważywszy, że są oni zobowiązani, w celu dochodzenia swoich praw wynikających ze wspomnianej dyrektywy, do złożenia sformalizowanego oświadczenia przed sądem.

W wezwaniu do zapłaty z dnia 11 lutego 2022r. powodowie domagali się od pozwanego zwrotu spełnionych przez niego świadczeń a więc, w tym również kwoty dochodzonej w pozwie tj. 17 143,62 CHF (tj. po 8 571,81 CHF) w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, powołując się na abuzywność kwestionowanych postanowień i nieważność umowy z tego wynikającej.

Zatem odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia 23 lutego 2022r. do dnia zapłaty, a zatem po upływie 7 dni od doręczenia pozwanemu ww. wezwania, które nastąpiło w dniu 15 lutego 2022r. W konsekwencji zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 23 lutego 2022r., zgodnie z żądaniem pozwu, o czym Sąd orzekł w punkcie II wyroku.

Nie zasługiwał na uwzględnienie argument pozwanego, że powodowie spłacający kredyt udzielony im na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czynili zadość zasadom współżycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i stosowany w praktyce w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 286/10, M. Praw. 2011, nr 24, s. 134). Chodzi tu więc o wypadki szczególne, nie zaś świadczenie na podstawie nieważnych umów cywilnoprawnych.

Również nie zasługiwały na uwzględnienie argumenty pozwanego za nieuwzględnieniem roszczeń powodów z uwagi na art. 411 pkt. 4 k.c. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 lipca 2021r. III CZP 41/20, Legalis nr 2590934 wskazał, że w tym przepisie chodzi o świadczenie ukierunkowane na zaspokojenie oznaczonej, choć jeszcze niewymagalnej wiarygodności. Podzielić trzeba pogląd, że art. 411 pkt 4 k.c. normuje przypadki, gdy zobowiązanie istnieje i dochodzi do przedwczesnego świadczenia z tego zobowiązania, a zatem brak podstaw do twierdzenia, że spełniane świadczenie jest nienależne. Oznacza to, iż podstawa prawna świadczenia w chwili jego spełnienia nie budzi wątpliwości i następnie nie ulega zmianie.

Nie można było mówić o nadużyciu prawa przez stronę powodową. Podkreślić należy, że przepis art. 5 k.c. jest klauzulą generalną i jedynie w wyjątkowych sytuacjach może stanowić podstawę oddalenia powództwa. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. z uwagi na jego wyjątkowy charakter, musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 290/09, Lex nr 560607).

W okolicznościach niniejszej sprawy samo wykonywanie przez powodów prawa do żądania zapłaty kwoty objętej pozwem i ustalenie nieistnienia stosunku prawnego nie daje jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Twierdzenie pozwanego jest tym bardziej chybione w sytuacji gdy ustalono, że postanowienia łączącej strony umowy są abuzywne z powodu działań pozwanego. W końcu przecież to pozwany opracował projekt umowy który w sposób oczywisty narusza interesy konsumentów. Nie może powoływać się na naruszenie zasad współżycia społecznego osoba, która sama zasady te (lub przepisy prawa) narusza (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2020 roku, I CSK 812/19, Legalis nr 2480093). W ocenie Sądu powodowie nie nadużyli swych uprawnień wynikających z posiadania statusu konsumenta, w szczególności nadużycie tego prawa nie może przejawiać się w wytoczeniu niniejszego powództwa, jak również w samym kwestionowaniu postanowień ww. umowy.

Odnosząc się do zarzutu zatrzymania podniesionego przez pozwanego, to nie zasługiwał on na uwzględnienie.

Co prawda w uzasadnieniu uchwały z dnia 16 lutego 2021 r. wydanej w sprawie o sygnaturze akt III CZP 11/20, Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, iż kredytodawca może skorzystać z prawa zatrzymania w celu uniknięcia zagrożeń związanych z niewypłacalnością kredytobiorcy (konsumenta). Sąd Najwyższy uznał, że obowiązek zwrotu kapitału jest czymś więcej niż zobowiązanie do świadczenia wzajemnego, ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania. Stanowisko to zostało powtórzone w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r. wydanej w sprawie o sygnaturze akt III CZP 6/21. Sąd Najwyższy nie dokonał pogłębionej analizy instytucji prawa zatrzymania w kontekście nieważnej umowy kredytu, odwołując się do prawa zatrzymania na marginesie swoich rozważań.

Zgodnie zaś z art. 496 k.c., jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Z kolei w myśl art. 497 k.c. przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej.

Niezbędną przesłanką prawa zatrzymania jest istnienie obowiązku zwrotu świadczeń po obu stronach rozwiązanej albo nieważnej umowy wzajemnej. Prawo zatrzymania ma na celu – podobnie jak unormowane w art. 496 k.c. – zabezpieczanie realizacji świadczeń zwrotnych.

Warto w tym miejscu odwołać się do stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 marca 2022 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSKP 474/22, w którym Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na istotną kwestię, a mianowicie, że nie budzi wątpliwości możliwość zastosowania prawa zatrzymania, gdy świadczenia stron nie są jednorodnjajowe. Uwzględnienie zarzutu zatrzymania zgłoszonego w toku procesu oznacza konieczność zawarcia w wyroku stosownego zastrzeżenia, a więc że spełnienie przez pozwanego świadczenia będzie uzależnione od jednoczesnego spełnienia świadczenia wzajemnego przez powoda lub powód zabezpieczy roszczenia pozwanego o zwrot świadczenia. Jeżeli jednak obie strony są zobowiązane do wzajemnego spełnienia świadczeń pieniężnych, w kodeksie cywilnym przewidziano dalej idącą instytucję, a mianowicie potrącenie wzajemnych wierzytelności (art. 498 i n. k.c.), skutkiem czego jest umorzenie wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej.

Kredytujący bank ma zatem skuteczny instrument, aby chronić się przed niewypłacalnością konsumenta – może dokonać potrącenia obu wierzytelności. W myśl art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (§ 2). Zgodnie zatem z treścią § 1 każdy może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności innego podmiotu, gdy spełnione są łącznie następujące przesłanki: dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami (wzajemność wierzytelności), przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku (jednorodnjajowość wierzytelności), obie wierzytelności są wymagalne (wymagalność roszczeń), obie wierzytelności mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym (zaskarżalność wierzytelności).

W konsekwencji każda ze stron nieważnej umowy kredytu może złożyć oświadczenie o potrąceniu, doprowadzając tym samym do umorzenia wierzytelności do wysokości niższej z nich. Natomiast brak możliwości potrącenia świadczeń wydaje się być istotną przyczyną ustanowienia prawa zatrzymania w określonych ustawą przypadkach, gdy ustawodawca uznał konieczność zapewnienia dodatkowej ochrony dłużnikowi, który pozostaje jednocześnie wierzycielem swojego wierzyciela, zaś przedmiot obu wierzytelności wyklucza potrącenie. Ponadto gdyby kierować się przesłanką niewypłacalności dłużnika, to można by rozszerzyć stosowanie prawa zatrzymania na prawie każdy stosunek cywilny, w którym wypłacalność jednej ze stron może być zagrożona. Tymczasem, z woli ustawodawcy stosowanie zatrzymania ograniczono do określonych w ustawie przypadków.

Zastosowanie instytucji zatrzymania pozostaje również nie do pogodzenia z zasadą ochrony konsumentów, jaką wprowadza dyrektywa 93/13. W razie przyznania bankowi prawa do powoływania się na prawo zatrzymania, konsument musiałby ponownie zgromadzić całą kwotę kapitału, niezależnie od tego jaką kwotę już spłacił, aby skutecznie dochodzić od banku zwrotu spełnionych przez siebie nienależnych świadczeń. Ponadto, jeżeli konsument stałby na stanowisku, że bankowi nie przysługuje żadna wierzytelność z uwagi na nieważność umowy kredytu lub istnieje, ale jest przedawniona, zastosowanie przez bank omawianej instytucji prowadziłoby do sytuacji, w której konsument mógłby nie uzyskać należnej mu kwoty. Ponadto, wskutek złożenia prawa zatrzymania bank przestaje być zobowiązany do płatności odsetek za opóźnienie. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza bowiem opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (wyrok SN z 31.01.2002r., IV CKN 651/00, OSNC 2002/2, poz. 155). Ponadto w wyroku z dnia 14 grudnia 2023r. wydanym przez TSUE w sprawie C 28/22 Trybunał wskazał, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od

przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy. TSUE podkreślił, że skuteczność ochrony przyznanej konsumentom przez dyrektywę 93/13 byłaby zagrożona, gdyby konsumenci ci, powołując się na prawa, które wywodzą z tej dyrektywy, byli narażeni na ryzyko nieotrzymania odsetek za opóźnienie od kwot, które powinny im zostać zwrócone ze względu na nieważność takiej umowy od momentu upływu terminu nałożonego na przedsiębiorcę do wykonania świadczenia, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tych kwot.

O kosztach procesu, Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1¹ k.p.c. i art. 99 k.p.c. wobec tego, że powodowie wygrali proces w całości. O kosztach procesu orzeczono w punkcie III. wyroku, na które złożyła się: kwota 1000 zł z tytułu opłaty od pozwu, kwota 34 zł z tytułu opłaty skarbowej, kwota 100 zł tytułem opłaty od wniosku udzielenie zabezpieczenia roszczenia oraz kwota 10 800 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika w osobie adwokata zgodnie z § 2 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), łącznie 11 934 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu, nie było podstaw do przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi powodów w wysokości 150% stawki minimalnej. W myśl § 15 ust. 3 opłatę w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, ani wartości przedmiotu sprawy, jeśli uzasadnia to:

1) niezbędny nakład pracy adwokata, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczba stawieństw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjęte w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu;

2) wartość przedmiotu sprawy;

3) wkład pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie;

4) rodzaj i zawilość sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów, o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności.

Należy wskazać, że niniejsza sprawa jest typową „sprawą frankową”, których wiele prowadzi pełnomocnik przed tut. Sądem. Nie jest ona sprawą obszerną ani charakteryzującą się znacznym stopniem skomplikowania, która wymagałaby szczególnego nakładu pracy ze strony pełnomocnika. W świetle powyższego brak jest okoliczności, które przemawiałyby za podwyższeniem wynagrodzenia pełnomocnika powodów.

Zgodnie z zasadami w przedmiocie kosztów procesu, wygrywający współuczestnicy sporu przy współuczestnictwie materialnym, jeśli są zastąpieni przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, otrzymują zwrot kosztów wynagrodzenia jednego adwokata (radcy prawnego) (por. post. SN z 11.5.1966 r., I CZ 36/66, L.). Także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 stycznia 2007r., w sprawie o sygn. akt III CZP 130/06, stwierdził, iż wygrywającym proces współuczestnikom, o których mowa w art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c., reprezentowanym przez tego samego radcę prawnego, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika. Zatem wygrywającym proces współuczestnikom, reprezentowanym przez tego samego adwokata, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika, biorąc pod uwagę, zgodnie z art. 109 § 2 k.p.c., celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy, a w sytuacji reprezentowania

strony przez zawodowego pełnomocnika, także niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (post. SN z 7.4.2011 r., IV CZ 142/10, L.).

ZARZĄDZENIE

(...)